

Słowo wstępne

„Wiele też innych rzeczy dokonał Jezus, które, gdyby miały być spisane jedna po drugiej, mniemam, że i cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by należało napisać” (J 21,25). Tak jakoś z tym wersetem kojarzą mi się wspomnienia Adeli i Pawła Bajków. I choć trudno życie Jezusa na ziemi porównywać z życiem jakiegokolwiek innego człowieka, to prawdą jest też, że nie można tak wielu lat, bogatych w rozmaite wydarzenia, pięknych i pożytecznie wykorzystanych, opisać na kilkudziesięciu stronach. Dziękujemy jednak i za tę odrobinę wspomnień.

Bez wątpienia dokonania Kościoła Chrystusowego w Polsce, jego rozwój, działalność i możliwości nie byłyby dziś tak widoczne i tak znaczące, gdyby nie zaangażowanie, trud i poświęcenie Braterstwa Bajków. Jako jeden z wielu, którzy doświadczyli od Nich przeogromnej pomocy, wsparcia, zachęty i miłości, poczytuję sobie za przywilej i zaszczyt, że od ponad czterdziestu lat znam Adelę i Pawła osobiście. Mogłem z bliska widzieć, jak żyją i z oddaniem służą Bogu i ludziom. Wielokrotnie gościli w Kościele Chrystusowym w Kołobrzegu i w naszym domu. Miałem też osobistą satysfakcję i radość z przebywania w Ich domu i w Słowiańskim Kościele Chrystusowym w Baltimore.

Apostoł Paweł pisał do wierzących w Koryncie: „Bo choćbyście mieli dziesięć tysięcy nauczycieli, to jednak ojców macie niewielu” (1 Kor 4,15). Dla wielu pracowników Kościoła

w Polsce Brat Paweł był, jest i pozostanie dobrym nauczycielem i niezmordowanym w pracy misjonarzem, ale przede wszystkim troskliwym ojcem. A nie mógłby takim być, gdyby nie dzielna żona Adela u Jego boku. O takich Biblia mówi: „rozpamiętując koniec ich życia, naśladowujcie wiarę ich” (Hbr 13,7). Ta publikacja z pewnością nam w tym pomoże. Jestem pewien, iż do lektury tych wspomnień nie trzeba nikogo specjalnie zachęcać, bowiem to świadectwo wiary będzie dla współczesnych i potomnych ogromną inspiracją. To przykład życia godny naśladowania, dla mnie – wzór niedościgniony.

*Prezbiter Piotr Karel
Kościół Chrystusowy w Kołobrzegu*